

16 marca 2015



Krzemionki na drodze do UNESCO

Przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, wiceminister gospodarki Arkadiusz Bąk spotkał się w Ostrowcu Świętokrzyskim z dyrektorem Muzeum Historyczno-Archeologicznego Włodzimierzem Szczałąbą. Rozmowy dotyczyły wsparcia merytorycznego, organizacyjnego i finansowego po rozpoczęciu procedury wpisania neolitycznych kopalni krzemieni pasiastego w Krzemionkach na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Bliżej samorządu województwa

Podczas spotkania dyrektor Włodzimierz Szczałąba przypomniał, że pierwszy krok związany z wpisaniem Krzemionek na Listę UNESCO został już uczyniony. Komitet do Spraw Światowego Dziedzictwa Kulturowego w Polsce podjął uchwałę o umieszczeniu pradziejowych kopalni krzemienia na Liście Informacyjnej.

- Przed nami kolejne kroki - mówi **Włodzimierz Szczałąba**. - Wymagają one wsparcia merytorycznego, finansowego, organizacyjnego. Powiatowa instytucja kultury, jaką jesteśmy, sama nie udźwignie ciężaru. Potrzebne są ekspertyzy, analizy porównawcze naszego obiektu z tymi, które już znajdują się na Liście Światowego Dziedzictwa. To są również działania związane ze sprawą infrastruktury, a więc ogrodzeniem, monitoringiem pola górniczego. Dlatego niezbędna jest pomoc samorządu województwa w tych działaniach, bo sami nie damy rady.

Świetna promocja regionu

Przewodniczący **Arkadiusz Bąk** powiedział, że doskonale zdaje sobie sprawę z rangi Krzemionek. Włączenie się Urzędu Marszałkowskiego w ich prowadzenie byłoby świetną promocją województwa w skali kraju, Europy i świata. – Mówiąc w dużym uproszczeniu, nasze Krzemionki to taka mała Wieliczka – wyjaśniał. – Z takiego dziedzictwa trzeba korzystać. Gdyby w którymś momencie Wieliczkę zostawiono jako kopalnię soli, stracilibyśmy wielki światowy atut turystyczny i kulturowy. Umieemy wytworzyć sobie nowe zainteresowania turystyczne, potrafimy je obudzić, natomiast ludzi zawsze przyciąga i będzie przyciągać unikatowość pewnych miejsc. I skoro mamy Krzemionki, to warto starać się, by wszyscy o nich wiedzieli i korzystali ze wspólnego dziedzictwa.

Arkadiusz Bąk nie ukrywał, że przyszedł najwyższy czas, by województwo trochę zbliżyć do Ostrowca, Krzemionek, unikatowego zabytku naszej kultury. – My jako radni z powiatu ostrowieckiego i opatowskiego wiemy, jakie walory posiadają Krzemionki – powiedział. – Chcemy jednak, by wiedzieli także o tym nasi koledzy. Dlatego uzgodniliśmy z dyrektorem, że dziedzictwo Krzemionek najpierw zaprezentujemy na komisji wyjazdowej radnym, którzy działają w komisjach zajmujących się dziedzictwem kulturalnym i promocją regionu. Potem walory Krzemionek pokażemy podczas jednej z najbliższych sesji Sejmiku w kwietniu.

